

Załącznik nr 2

Dr Andrzej Adamczyk
Instytut Prawa, Ekonomii i Administracji
Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko

Andrzej Adamczyk

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne

Studia prawnicze (stacjonarne jednolite magisterskie) na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego ukończyłem w 2000 roku. Pracę magisterską pt. *Powstanie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością* napisałem pod kierunkiem dr. Krzysztofa Górnicza. Dyplom ukończenia studiów magisterskich otrzymałem 26 lipca 2000 r. Bezpośrednio po ukończeniu studiów rozpocząłem studia doktoranckie (stacjonarne) na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego (świadcstwo ukończenia studiów doktoranckich z 24 października 2006 r.).

W 2006 r. obroniłem pracę doktorską pt. *Ustrój polityczny Turcji w latach 1918-1939*. Promotorem doktoratu był dr hab. Edmund Klein, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, a recenzentami – prof. dr hab. Tadeusz Maciejewski (Uniwersytet Gdański) i dr hab. Leonard Górnicki, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego. Uchwałą Rady Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 23 października 2006 r. uzyskałem stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa.

W roku akademickim 2005/2006 ukończyłem Podyplomowe Studia Tłumaczeń Ekonomiczno-Prawnych – Język Angielski w Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu. W 2003 r. uzyskałem Certificate in Advanced English (CAE).

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

Od 25.02.2008 r. jestem zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Prawa, Ekonomii i Administracji, Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Biorę aktywny udział w życiu uczelni, będąc członkiem jej organów kolegialnych (Rada Wydziału Prawa, Administracji i Zarządzania UJK od 2012 r., Rada Instytutu Prawa, Ekonomii i Administracji od 2012 r., Komisja Statutowa UJK od 2014 r.).

W okresie od 25.02.2007 r. do 28.02.2008 r. byłem zatrudniony na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji w Kielcach.



4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789)

Jako podstawowe osiągnięcie naukowe, w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789), stanowiące podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego nauk prawnych, przedstawiam monografię z zakresu historii prawa pt. *Niemiecki model odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na przełomie XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2017. Recenzentami wydawniczymi tej publikacji byli: prof. dr hab. Danuta Janicka (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) i dr hab. Andrzej Szymański, prof. Uniwersytetu Opolskiego. Monografia poświęcona jest dwóm ustawom niemieckim: ustawie pruskiej z 1 sierpnia 1909 r. o odpowiedzialności państwa i innych związków za naruszenie obowiązków urzędowych przez urzędnika przy wykonywaniu władzy publicznej oraz ustawie Rzeszy Niemieckiej z 22 maja 1910 r. o odpowiedzialności Rzeszy za jej urzędników. Regulowały one odpowiedzialność państwa (Rzeszy) i innych podmiotów prawa publicznego za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania lub zaniechania urzędników przy wykonywaniu władzy publicznej. Dotyczyły więc tzw. sfery imperium i jako takie uzupełniały regulację niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB), który wprowadził jedynie odpowiedzialność osób prawnych (w tym osób prawnych prawa publicznego) za akty w sferze dominium. Monografia dotyczy więc zasadniczo odpowiedzialności podmiotów publicznoprawnych za akty władcze, choć potrzeby analizy wymagały też uwzględnienia regulacji BGB w zakresie odpowiedzialności osób prawnych. Wymienione ustawy uznawane są za regulacje o istotnym znaczeniu w ewolucji odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznych. Zdaniem Jana Kosika stanowią one „wysokie osiągnięcia w rozwoju odpowiedzialności państwa”. Ustawa pruska była wprowadzie jedną z później uchwalonych w Rzeszy Niemieckiej, jednak jej znaczenie było bez porównania większe aniżeli innych ustaw krajów związkowych ze względu na terytorialny zakres jej obowiązywania. Oprócz waloru ogólnego, związanego z niekwestionowaną wagą przyjętych w wymienionych ustawach rozwiązań prawnych dla rozwoju instytucji ochrony jednostki przed działaniami władzy publicznej, podjęty temat jest ważny również z polskiej perspektywy. Ustawy niemieckie obowiązywały bowiem do 1950 r. na ziemiach byłego zaboru pruskiego. Ze względu na przyjęte ramy czasowe analizy monografia nie wykracza wprowadzie poza wykładnię i stosowanie ustaw o odpowiedzialności na gruncie niemieckim, daje jednak podstawy do podjęcia zagadnienia ich stosowania przez sądy polskie po 1919 r. i porównania polskiej praktyki sądowej z niemiecką (co uczyniłem w artykule pt. *Niemieckie regulacje dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej państwa na ziemiach byłego zaboru pruskiego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, oddanym do druku w publikacji pokonferencyjnej XXVI Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Państwa i Prawa oraz Historii Doktryn Polityczno-Prawnych w Mrągowie).

Celem badań – opartych na materiałach legislacyjnych, interpretacjach doktryny prawa i orzecznictwie Trybunału Rzeszy do wejścia w życie konstytucji weimarskiej 1919 r. – jest ukazanie genezy i istoty przyjętego w Prusach i Rzeszy Niemieckiej modelu odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej, a także przeanalizowanie skutków powiązania tej odpowiedzialności z instytucją odpowiedzialności urzędnika określoną w § 839 BGB. Przyjęta cezura czasowa badań znajduje uzasadnienie w fakcie, że konstytucja weimarska ujednoliciła stan prawny w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania urzędników na terenie całej Republiki Weimarskiej, uchylając wiele



przepisów ustawy pruskiej i ustawy Rzeszy. W ten sposób zamknęła etap ewolucji idei odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej dokonującej się w granicach krajów związkowych i zapoczątkowała nowy okres, w którym zasadniczą rolę zaczęła odgrywać konstytucyjna zasada odpowiedzialności odszkodowawczej przewidziana w art. 131 konstytucji z 1919 r.

Realizacja zamierzonych celów badawczych wymagała oparcia się na różnych źródłach. W pierwszej kolejności należy wskazać akty normatywne oraz orzecznictwo Trybunału Rzeszy z okresu 1900–1919 odnoszące się do stosowania BGB, ustawy pruskiej z 1909 r. i ustawy Rzeszy z 1910 r. Dla ustalenia przyczyn oparcia odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznych na zasadzie przejęcia odpowiedzialności urzędniczej z § 839 BGB przestudiowano stenogramy obrad pruskiej Izby Deputowanych oraz Sejmu Rzeszy. W tym drugim przypadku analizie poddano przebieg procesu legislacyjnego nad projektami ordynacji hipotecznej i ustawy o odpowiedzialności odszkodowawczej Rzeszy Niemieckiej. Ogromne znaczenie dla identyfikacji problemów prawnych miała niemiecka literatura prawnicza, w szczególności monografie dotyczące ustawy pruskiej, ustawy Rzeszy oraz BGB, ale też ustaw wykonawczych do BGB Bawarii, Badenii i Wirtembergii, zawierających analogiczne rozwiązania, oraz wreszcie – choć w znacznie mniejszym stopniu – polska literatura prawnicza okresu międzywojennego, która podejmowała te zagadnienia ze względu na obowiązywanie regulacji niemieckich na terenie byłego zaboru pruskiego. Dyskusja była również podejmowana na łamach niemieckiej prasy prawniczej (m.in. „Deutsche Juristen-Zeitung”, „Juristische Wochenschrift”, „Recht”).

Rozważania zawarte w rozprawie habilitacyjnej służą udowodnieniu wielu tez odnoszących się zarówno do kwestii genezy i istoty przyjętego w wymienionych ustawach niemieckich modelu odpowiedzialności odszkodowawczej państwa i innych podmiotów prawa publicznego, jak i określenia skutków zakotwiczenia go w § 839 BGB.

W zakresie genezy i istoty modelu odpowiedzialności przyjęto następujące tezy:

1. Wątpliwości ustawodawcy federalnego co do zaliczenia stosunku powstającego wskutek szkody wyrządzonej przez urzędnika aktem władczym do stosunków prywatno- czy też publicznoprawnych, będące odbiciem istniejących sporów doktrynalnych co do przynależności tego zagadnienia do materii prawa prywatnego lub publicznego, zdecydowały o pozostawieniu tej kwestii poza regulacją prawną BGB. W konsekwencji normy przewidujące roszczenie odszkodowawcze z tytułu szkód wyrządzonych przez niezgodne z prawem działania urzędników w sferze imperium znalazły się w ustawach szczególnych.

2. Przyjęta w ustawach odszkodowawczych konstrukcja przeniesienia odpowiedzialności urzędnika unormowanej w § 839 BGB na podmiot publiczny pozwalała zachować doktrynalne rozróżnienie między odpowiedzialnością za działania urzędników w sferze imperium a odpowiedzialnością za działania w sferze dominium i pogodzić potrzebę objęcia ochroną prawną poszkodowanych z publicznoprawną koncepcją niemożliwości dopuszczenia się bezprawia przez państwo.

W odniesieniu do problematyki skutków powiązania odpowiedzialności podmiotów publicznych z instytucją odpowiedzialności urzędnika określoną w § 839 BGB sformułowano następujące tezy:

1. Przez związanie odpowiedzialności podmiotów publicznych z odpowiedzialnością urzędnika określoną w § 839 BGB odstąpiono od stworzenia odrębnego modelu odpowiedzialności tych podmiotów, choć było to postulowane w niemieckiej doktrynie prawa XIX w.

2. Oparcie odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznych na § 839 BGB pozwoliło ustawodawcy ująć obowiązek indemnizacyjny ciążyący na tych podmiotach w granicach odpowiedzialności urzędniczej, które jednak z powodu abstrakcyjnych pojęć prawnych nie były jednoznacznie określone.

3. Wybrana przez ustawodawcę koncepcja przeniesienia odpowiedzialności urzędniczej na podmiot publiczny, wymagająca łącznej wykładni przepisów ustawy pruskiej (ustawy Rzeszy), § 839 BGB (a także innych przepisów z nim związanych) i art. 77 ustawy wprowadzającej BGB, otwierała szerokie możliwości interpretacji wskazanego układu normatywnego, w tym takiej wykładni, która skutkowałą niezamierzonym przez ustawodawcę zawężeniem zakresu odpowiedzialności podmiotu publicznego. W szczególności spory interpretacyjne wokół kwestii relacji § 839 BGB do innych przepisów o odpowiedzialności deliktowej, zwłaszcza § 823 i 826 BGB, a także problem stosunku § 839 do § 276 BGB dotyczącego odpowiedzialności kontraktowej, mogły zagrozić realizacji celu ustaw odszkodowawczych, jakim była wyłączna odpowiedzialność podmiotów publicznych (i tym samym uchronienie urzędników przed możliwością pozywania ich przez poszkodowanych).

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego ustawodawca niemiecki wybrał model przeniesienia urzędniczej odpowiedzialności odszkodowawczej na podmioty publiczne i do jakich to prowadziło skutków w aspekcie granic odpowiedzialności tych podmiotów, wymagało podjęcia analizy wielu zagadnień wykraczających poza wykładnię i stosowanie lapidarnych unormowań ustaw z 1909 r. (osiem paragrafów) i 1910 r. (siedem paragrafów). W pierwszej kolejności chodzi o przepisy BGB dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej za czyny niedozwolone urzędników, w szczególności § 839 BGB. Rozważenie przesłanek tej odpowiedzialności oraz stosunku § 839 do § 823 i 826 BGB i przepisów o odpowiedzialności kontraktowej jest bezpośrednio powiązane z zagadnieniem granic odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów prawa publicznego wprowadzonej ustawami z 1909 i 1910 r., gdyż wskazuje na zakres podmiotowy i przedmiotowy przejmowanej odpowiedzialności, nieznacznie tylko zmodyfikowany przepisami szczególnymi wymienionych ustaw. Układ normatywny będący podstawą rozważań wyznaczają ponadto: art. 77 ustawy Rzeszy z 18 sierpnia 1896 r. wprowadzającej niemiecki kodeks cywilny (EG BGB), § 12 ustawy Rzeszy z 24 marca 1897 r. – Ordynacja hipoteczna dla Rzeszy Niemieckiej, pruska ustawa z 11 maja 1842 r. o dopuszczalności drogi sądowej w odniesieniu do zarządzeń policyjnych oraz pruska ustawa z 13 lutego 1854 r. o konfliktach powstających w związku z postępowaniem sądowym dotyczącym spraw urzędowych i służbowych.

Ponadto ze względu na zastosowaną metodę komparatystyczną wykorzystano wszystkie akty prawne krajów związkowych wydane w latach 1899–1919, przewidujące odpowiedzialność odszkodowawczą państwa i innych podmiotów władzy publicznej za szkody wyrządzone w sferze imperium. Istotne znaczenie miał też art. 131 konstytucji weimarskiej z 11 sierpnia 1919 r.

Przyjęta konstrukcja odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, tj. przejęcie odpowiedzialności urzędniczej przewidzianej §839 BGB przez podmioty publiczne, determinowała potrzebę dokonania w rozdziale I analizy przesłanek i zakresu odpowiedzialności urzędnika. Istotnym zagadnieniem podjętym w tej części pracy było określenie miejsca § 839 BGB w systemie odpowiedzialności deliktowej, przeprowadzone za pomocą analizy relacji między §823 i 826 a §839 BGB. Ponadto istotne znaczenie dla realizacji postawionych celów badawczych miało zagadnienie relacji między odpowiedzialnością deliktową a odpowiedzialnością kontraktową. Podstawą ustaleń w rozdziale I były wypowiedzi doktryny, orzecznictwo Trybunału Rzeszy z lat 1900–1910 oraz materiały z prac nad BGB.

Doktrynalnym aspektem instytucji odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznych został poświęcony rozdział II. Zawarte w nim rozważania ukazują rozbieżności w nauce prawa zarówno co do potrzeby wprowadzenia zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za akty ze sfery imperium, jak i jej kwalifikacji jako należącej do prawa prywatnego czy publicznego. Ponadto pozwalają one dostrzec kontekst, w jakim pojawiły się

pierwsze akty prawne w tej dziedzinie na poziomie Rzeszy Niemieckiej oraz krajów związkowych, a także wyciągnąć wnioski co do tego, czy rozwiązania przyjęte w ustawie pruskiej z 1909 r. i ustawie Rzeszy z 1910 r. nawiązywały do jakiejś koncepcji odpowiedzialności odszkodowawczej reprezentowanej w doktrynie prawa.

Aspekt o charakterze dogmatycznoprawnym podjęto w rozdziale III. Szczegółowej analizie został poddany § 12 ordynacji hipotecznej Rzeszy z 1897 r., która po raz pierwszy przyjęła konstrukcję prawną odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w miejsce urzędnika, oraz bawarska ustawa wykonawcza do BGB z 9 czerwca 1899 r. przewidująca po raz pierwszy wśród niemieckich krajów związkowych przeniesienie odpowiedzialności na podmioty publiczne. Ustawy te stały się punktami odniesienia dla pozostałych krajów związkowych Rzeszy Niemieckiej, a także samej federacji niemieckiej, która nie odstąpiła od rozwiązania z ordynacji hipotecznej 1897 r. i potwierdziła je w ustawie z 1910 r. Dla prawidłowego rozwiązania problemów prawnych, jakie powstały w związku z unormowaniami ustawy pruskiej i ustawy Rzeszy, niezbędne było w pierwszej kolejności ustalenie celu poszczególnych przepisów tych ustaw, możliwe przez rekonstrukcję woli historycznego prawodawcy dokonaną poprzez analizę projektów ustaw oraz przesłedzenie procesu legislacyjnego w parlamencie pruskim i Sejmie Rzeszy. Drugim zadaniem było ustalenie granic swobody prawotwórczej krajów związkowych w zakresie normowania odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznych za akty urzędników ze sfery imperium możliwe poprzez wyjaśnienie celu i treści art. 77 EG BGB.

Ważnym aspektem rozważań zawartych w rozdziale III pracy jest ponadto zagadnienie alternatywnego rozwiązania kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu publicznego za działania jego urzędników w sferze imperium, co wiąże się z § 31 w zw. z § 89 BGB, a także przyczyn ograniczenia zakresu stosowania tych przepisów do sfery dominium.

Rozdział IV został poświęcony dogmatycznej analizie przepisów ustawy pruskiej z 1909 r. i ustawy Rzeszy z 1910 r. Zostały w nim omówione podstawowe skutki przeniesienia odpowiedzialności urzędniczej z § 839 BGB na podmiot publiczny, a także zakres podmiotowy odpowiedzialności odszkodowawczej ukształtowany szczególnymi regulacjami tych ustaw.

Rozdział V dotyczy szczególnie spornych zagadnień prawnych wywołanych przez włączenie przepisów o przejęciu odpowiedzialności odszkodowawczej przez podmioty publiczne do systemu deliktów BGB. Ich rozwiązanie w bezpośredni sposób przekładało się na zakres odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznych. Użyte w ustawach odszkodowawczych pojęcie „w wykonywaniu władzy publicznej” określało zakres działań i zaniechań urzędników mogących podlegać rekompensacie w regulowanym przez te ustawy reżimie. Sporne w tym kontekście stało się zarówno odróżnienie czynności o charakterze władczym od czynności niewładczych, jak i określenie przesłanek uznania aktu urzędnika za czynność urzędową. Ograniczenie zakresu przejmowanej przez podmiot publiczny odpowiedzialności do odpowiedzialności z § 839 BGB wywołało problem ewentualnej odpowiedzialności urzędnika na innej podstawie prawnej i mogło prowadzić do ograniczenia odpowiedzialności podmiotów publicznych, a nawet do przerzucenia jej z powrotem na urzędnika. Wstąpienie podmiotu publicznego w miejsce sytuacji procesowej urzędnika spowodowało możliwość podniesienia przez ten podmiot tzw. konfliktu, utrudniającego poszkodowanym dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na drodze procesu sądowego. To ostatnie ograniczenie dotyczyło tylko ustawy pruskiej. Różne próby rozwiązania wskazanych kwestii spornych determinowały zakres odpowiedzialności podmiotu publicznego za czyn niedozwolony urzędnika.

Toczące się spory co do charakteru odpowiedzialności, co do zaliczenia stosunku prawnego powstałego wskutek czynu bezprawnego urzędnika do grupy stosunków prywatno- czy też publicznoprawnych, a także zasada dwoistości osób prawa publicznego oraz

możliwość działania w charakterze podmiotu gospodarczego i podmiotu władzy zwierzchniej postawiły ustawodawcę federalnego przygotowującego ogólnoniemiecki kodeks cywilny przed niezwykle trudnym problemem. Na negatywną decyzję w tym zakresie wpłynęły koncepcje reprezentowane przez przedstawicieli prawa publicznego. Zwolennicy odpowiedzialności państwa za akty ze sfery imperium, poczynając od Burkhardta Wilhelma Pfeiffera, uważali, że regulacja tej problematyki należy do dziedziny prawa publicznego. Uważali tak również ci przedstawiciele nauki prawa publicznego, którzy z pozycji pozytywizmu prawniczego zanegowali odpowiedzialność państwa ze względu na brak podstawy prawnej. W myśl mającej mocne oparcie w doktrynie prawa publicznego koncepcji niemożności dopuszczenia się bezprawia przez państwo niezgodne z prawem akty organów państwa nie były z prawnego punktu widzenia uznawane za akty państwa, lecz za działania osób prywatnych, które nie mogły być zarachowane na poczet państwa (tak m.in. Robert von Mohl, Eduard Wippermann, Lorenz von Stein, Edgar Loening, Rudolf von Gneist, Otto von Sarwey, Johann Caspar von Bluntschli, Paul Laband, Carl Friedrich von Gerber, Georg Jellinek, Wilhelm von Krais, Conrad Bornhak, Robert Piloty, Gerhard Anschütz). Urzędnicy i organy państwowe działały w takich przypadkach poza zakresem ich urzędowego upoważnienia. W tym ujęciu odpowiedzialność państwa była możliwa tylko dzięki formule przejęcia zobowiązania urzędnika. Ze względu na dominację pozytywistycznego myślenia w nauce o państwie w II połowie XIX w. kwestią polityki prawa było to, czy państwo powinno przejąć odpowiedzialność urzędnika. Nie mogła ona wynikać z istoty i pojęcia państwa czy jego stosunku do obywatela.

Dodatkowo w Prusach uznawano, że odpowiedzialność państwa jest wyłączona ze względu na ściśle wyróżnienie w państwie dwóch podmiotów: suwerena stosującego władcze formy działania, wobec którego sądy nie mogły sprawować kontroli, i właściciela majątku publicznego (fiskusa), podległego w sporach natury cywilnoprawnej jurysdykcji sądów. Państwo jako władza nie mogło być nosicielem praw i obowiązków cywilnoprawnych, nie miało zdolności deliktowej, a odpowiedzialność skarbu państwa (fiskusa) była nie do pomyślenia, ponieważ ten w stosunku do państwa był jak osoba trzecia.

XIX-wieczne publicznoprawne koncepcje odpowiedzialności państwa opierały się na przypisaniu niezgodnego z prawem działania urzędników państwu. Państwo ponosiło bezpośrednią odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobie trzeciej przez bezprawne akty urzędników. U podstaw odpowiedzialności państwa leżał publicznoprawny stosunek prawny między państwem a jednostką. Odpowiedzialność państwa (*Staatshaftung*) i odpowiedzialność urzędnicza (*Amtshaftung*) były od siebie niezależne – roszczenie kierowane przeciwko państwu nie było identyczne z roszczeniem kierowanym przeciwko urzędnikowi. Odpowiedzialność państwa nie znosiła odpowiedzialności urzędnika, na którym obowiązek indemnizacyjny ciążył w pierwszej kolejności.

Pod koniec XIX w. dominujące było już nie publicznoprawne, lecz cywilnoprawne uzasadnienie odpowiedzialności państwa. Przed 1870 r. rozpatrywanie odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w kontekście ogólnej teorii organów nie miało wielu zwolenników. Pierwszym z nich był Hans Dreyer. Zaprezentowane przez niego podejście zyskiwało stale na znaczeniu (Otto von Stobbe, Bernhard Windscheid), tak że pod koniec XIX w. wśród zwolenników odpowiedzialności odszkodowawczej państwa przeważali przedstawiciele prawa cywilnego, którzy kwestię tę rozpatrywali właśnie w kontekście zdolności deliktowej osób prawnych. Przedstawiciele prawa cywilnego odrzucali tezę o szczególnym publicznoprawnym charakterze odpowiedzialności państwa za niezgodne z prawem akty urzędowe, widząc w niej czysto cywilnoprawne roszczenie powstające na bazie zdarzeń publicznoprawnych. Punktem wyjścia tej nauki była teoria reprezentacji (teoria organów), którą w najpełniejszy sposób przedstawił Otto von Gierke, osadzając ją w kontekście swojej teorii stowarzyszeniowej. Również on zakładał zdolność deliktową osoby



prawnej; był zdania, że delikty organów, tj. wszystkich osób działających w imieniu osoby prawnej, zobowiązują ją bezpośrednio. Organy działają jak przedłużone ramię związku i nie przedstawiają się na zewnątrz jak odrębne podmioty. Również niezgodne z prawem działania organów były działaniami związku, ponieważ u źródeł umocowania organów nie leżał stosunek pełnomocnictwa. Osoba prawna posiadała taką samą zdolność deliktową jak osoba fizyczna. Zakres zdolności deliktowej określa się wedle zasad dotyczących zdolności korporacji do działań prawnych. Niezgodne z prawem działania lub zaniechania organów były więc uznawane za działania i zaniechania samej korporacji, gdy organ działał w ramach swojej właściwości. Działanie wykraczające poza właściwość organu obarczały piastuna organu. Powyższe zasady dotyczyły bez żadnych ograniczeń państwa.

Według Ottona von Gierkego państwo musi ponosić odpowiedzialność, gdy szkody wyrządzone zostały przy wykonywaniu władzy publicznej, ponieważ jednostka ma prawo przyjmować, że urzędnik działał w ramach przyznanej mu kompetencji. Jest to skutek istoty osoby prawnej jako realnego bytu i nie wymaga żadnego uznania ustawowego. Gierke negował więc sens wykształconego w XIX w. rozróżnienia na sferę imperium i dominium oraz odpowiadające im reżimy kompensacyjne, a przeciwstawianie fiskusa państwu jako władzy suwerennej uznawał za przebrzmiałe i bezużyteczne. Na prawną ocenę natury roszczenia nie mógł, jego zdaniem, wpływać fakt, że urzędnik podejmował działanie w sferze imperium.

Urzeczywistnienie teorii organów w dziedzinie aktów władzy zwierzchniej było ze względu na koncepcję niemożliwości dopuszczenia się bezprawia przez państwa i teorię fiskusa mocno problematyczne. Twórcy BGB uznali zagadnienie odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej za ściśle powiązane z prawem publicznym poszczególnych krajów związkowych i ograniczyli zastosowanie § 31 w zw. z § 89 BGB do czynności cywilnoprawnych, pozostawiając regulację odpowiedzialności odszkodowawczej za akty ze sfery imperium poszczególnym krajom (art. 77 EG BGB). W motywach do BGB wskazuje się, że obowiązek odszkodowawczy państwa przewidziany § 46, który w ostatecznej redakcji stał się § 31 BGB, w zw. z art. 63 (§ 89 BGB) ograniczał się tylko do takich czynności, które urzędnik podjął w wykonywaniu przysługujących mu uprawnień w stosunkach cywilnoprawnych. W protokołach drugiej komisji podnoszono, że rozwiązaniem dającym poszkodowanym najpełniejszą ochronę byłoby przejęcie odpowiedzialności urzędniczej przez państwo. Ścisły związek tej instytucji z prawem publicznym nie pozwalał jednak na ustanowienie jej w ogólnoniemieckiej kodyfikacji prawa cywilnego. W tej sytuacji jedynie odpowiednie rozwiązania dotyczące odpowiedzialności urzędników mogły zapewnić poszkodowanym ochronę w możliwie szerokim zakresie. W motywach do EG BGB pojawia się twierdzenie, że obowiązek państwa wynagrodzenia szkód wyrządzonych bezprawnie przez urzędników przy wykonywaniu powierzonych im kompetencji władczych musi być określony jako cywilnoprawny, jest jednak tak ściśle związany z prawem publicznym poszczególnych krajów związkowych, że musi podlegać unormowaniu ustawowemu na tym poziomie. Memoriał do kodeksu cywilnego szedł znacznie dalej, gdyż kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania lub zaniechania urzędników w sferze imperium uznawał za przedmiot regulacji prawa publicznego, którą powinno się zostawić ustawodawstwu krajów niemieckich. W następstwie zgłoszonych wątpliwości projekty BGB nie zawierały regulacji odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, pozostawiając tę kwestię krajom związkowym. Próby wprowadzenia odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za akty ze sfery imperium w toku prac nad kodeksem w Sejmie Rzeszy nie powiodły się.

W świetle BGB za działania o charakterze władczym odpowiedzialność ponosili tylko urzędnicy stosownie do §839 BGB, który może być uznany za substytut niezagwarantowanej przez prawo Rzeszy Niemieckiej odpowiedzialności państwa i innych podmiotów władzy



publicznej za niezgodne z prawem akty władcze. BGB ograniczył się w istocie rzeczy do potwierdzenia tego, co dominujący nurt w nauce i orzecznictwo uznawały za bezsporne – konieczności odrębnego potraktowania odpowiedzialności państwa za akty ze sfery dominium i imperium. W konsekwencji artykuł 77 EG BGB wykluczył zastosowanie § 31 i 89 BGB do czynów bezprawnych, popełnionych w wykonywaniu aktów władzy zwierzchniej, pozostawiając unormowanie tej kwestii ustawom poszczególnych państw.

Tuż po uchwaleniu BGB pierwsze ustawy wprowadziły bezpośrednią odpowiedzialność podmiotów publicznych za szkody wyrządzone bezprawnymi aktami urzędników w sferze imperium. Były to ordynacja hipoteczna Rzeszy z 24 marca 1897 r. i bawarska ustawa wykonawcza do BGB z 9 czerwca 1899 r. W krajach związkowych, nieznających zasady odpowiedzialności za wadliwe akty w sferze imperium, proponowano dwa rozwiązania: rozciągnięcie zakresu stosowania § 31 w zw. z § 89 BGB na akty władzy publicznej albo przeniesienie odpowiedzialności z § 839 BGB na podmioty publiczne na wzór ustawy bawarskiej i ordynacji hipotecznej Rzeszy.

Pierwsza z wymienionych propozycji została sformułowana przez Ottona von Gierkego i była dyskutowana na 28 Kongresie Prawników Niemieckich w Kiel w 1906 r. Przeciwko niej podniesiono istotne zarzuty. Zauważono bowiem, że odpowiedzialność osoby prawnej na podstawie § 31 BGB ograniczona była do działań i zaniechań wąskiego kręgu podmiotów (organów i zastępców osoby prawnej), co w odniesieniu do państwa przełożyłoby się na jego odpowiedzialność za niektóre tylko kategorie urzędników. Zdaniem Rudolfa von Herrnritta z uznania działań organu za działania osoby prawnej nie wynika jeszcze, czy i pod jakimi warunkami osoba ta ponosi odpowiedzialność. Zarzut ten był w pełni uzasadniony, gdyż § 31 BGB obarczał osobę prawną odpowiedzialnością za „działania zobowiązujące do wynagrodzenia szkody”, które określały inne przepisy, np. dotyczące odpowiedzialności deliktowej. W przeciwieństwie do § 278 BGB, przewidującego ogólną zasadę odpowiedzialności dłużnika za winę zastępców i pomocników w wykonaniu zobowiązania, § 31 BGB nie wprowadzał przesłanki winy ani też – inaczej aniżeli w przypadku odpowiedzialności uregulowanej w § 831 – przesłanki bezprawności działania. Konieczne było jedynie to, by czyn urzędnika zobowiązywał do wynagrodzenia szkody. W doktrynie nie rozważono, czy rozszerzenie zakresu zastosowania § 31 BGB na akty władzy publicznej byłoby optymalne dla państwa i poszkodowanych. Stosowania § 823 czy § 826 BGB w zw. z § 31 i 89 BGB nie analizowano z perspektywy odpowiedzialności państwa. Sporny był w tym kontekście problem stosowania § 839 BGB do działań osób prawnych, który z czasem został negatywnie przesądzony przez Trybunał Rzeszy. Jednocześnie zdaniem Rudolfa von Herrnritta propozycja Gierkego zbyt wąsko ujmowała odpowiedzialność przez oparcie jej na zasadzie winy. Z jednej bowiem strony dowód winy organu jest przy rozbudowanym aparacie administracyjnym często wprost niemożliwy, z drugiej zaś występują takie działania państwa, które mogą prowadzić do wyrządzenia szkody, choć nie są zawinione. Nawiązując do koncepcji Otto Mayera, uważał on, że jednolitą podstawą odpowiedzialności państwa może być to, iż państwo jest ucieleśnieniem idei sprawiedliwości, a jego organy mają tej idei służyć. Działania władzy publicznej, które są sprzeczne z tą ideą, powinny umożliwiać rekompensatę szkód, jeśli taką wywołały. Działania bezprawne są bowiem zaprzeczeniem idei sprawiedliwości.

Druga z propozycji uregulowania odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznych nie miała uprzedniego uzasadnienia doktrynalnego, lecz została wprowadzona aktem ustawodawcy – ordynacją hipoteczną Rzeszy z 1897 r. Następnie model przeniesienia odpowiedzialności z § 839 BGB na państwo przyjęty w 1899 r. Bawaria, Badenia, Wirtembergia, Reuss mł. linii i Saksonia-Coburg-Gotha. Impuls do ustawowego uregulowania kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w innych krajach związkowych Rzeszy Niemieckiej dały obrady Kongresu Prawników Niemieckich w Kiel w



1906 r., na którym jednomyślnie podjęto uchwałę następującej treści: „(...) palącą koniecznością jest, by bezpośrednia odpowiedzialność państwa i innych osób prawnych prawa publicznego za szkody wyrządzone przez ich urzędników przy wykonywaniu powierzonej im władzy publicznej została ustalona jako zasada przez ustawę Rzeszy”. W 1908 r. do grupy krajów przewidujących bezpośrednią odpowiedzialność państwa dołączył Oldenburg. Konstrukcja odpowiedzialności bezpośredniej podmiotów publicznych odrzucała inne modele odpowiedzialności subsydiarnej (wprowadzonego w Hesji, Alzacji-Lotaryngii, Saksonii-Weimar, Schwarzburg-Sondershausen i Reuss st. linii) i solidarnej państwa i urzędnika (znanej Saksonii i pruskiej prowincji Nadrenia). Przyjmując więc konstrukcję przeniesienia odpowiedzialności urzędniczej z §839 BGB, Prusy w 1909 r. i Rzesza Niemiecka w 1910 r. nawiązywały do rozwiązania funkcjonującego już jako zasada w wielu krajach związkowych Rzeszy. Ponadto w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej za wadliwe działania urzędników hipoteczna konstrukcja ta występowała we wszystkich krajach związkowych Rzeszy dzięki ordynacji hipotecznej z 1897 r.

Przez przeniesienie roszczenia przeciwko urzędnikowi na państwo (*die Haftungsverlagerung*) wprowadzono do prawa niemieckiego formę odpowiedzialności państwa, która wcześniej nie była propagowana ani przez naukę, ani przez orzecznictwo sądowe. Wiodącymi argumentami za konstrukcją przeniesienia odpowiedzialności było z jednej strony umożliwienie poszkodowanym działaniami władzy publicznej skierowania roszczenia odszkodowawczego do zawsze wypłacalnego dłużnika, z drugiej zaś ochrona urzędnika i tym samym interesu publicznego – zapewnienie sprawnego funkcjonowania aparatu władzy publicznej. Możliwość dochodzenia roszczeń regresowych od winnego urzędnika pozwalała rozwiązać obawy tych, którzy w przerzuceniu odpowiedzialności odszkodowawczej na podmioty publiczne widzieli osłabienie poczucia odpowiedzialności u urzędników. W odniesieniu do Prus celem ustawy było też ujednolicenie stanu prawnego w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej na całym jego terytorium.

Decyzja ustawodawcy pruskiego i federalnego o wyborze modelu odpowiedzialności powinna być postrzegana w kontekście obowiązujących poglądów dominujących w doktrynie prawa publicznego. Przyjęte rozwiązanie pozwalało pogodzić instytucję odpowiedzialności odszkodowawczej z tezami zwolenników koncepcji niemożliwości dopuszczenia się bezprawia przez państwo i teorii fiskusa. W nawiązaniu do nich przyjmowano, że niezgodne z upoważnieniem postępowanie urzędnika skutkowało jego własną odpowiedzialnością, a odpowiedzialność państwa była możliwa tylko dzięki formule przejęcia zobowiązania urzędnika. Przyjęta następnie w doktrynie interpretacja rozwiązań ustawy pruskiej w duchu teorii organów stanowiła jedynie alternatywne uzasadnienie odpowiedzialności dokonane z perspektywy cywilistycznej. Wybrana konstrukcja prawa pozwalała ponadto zachować odrębność reżimów odpowiedzialności w sferze imperium i dominium, co było postulowane przez przedstawicieli prawa publicznego począwszy od lat 20-tych XIX wieku.

Za zaletę dokonanego wyboru można było też uznać fakt, że obowiązek indemnizacyjny spadał na państwo w granicach odpowiedzialności urzędniczej. Wystarczy wymienić w tym miejscu limitację zakresu następstw szkodowych działania sprawczego przez kryterium celu naruszonej normy, konieczność wykazania przez poszkodowanego, że nie mógł on dochodzić odszkodowania w inny sposób (w przypadku winy nieumyślnej urzędnika), szeroką interpretację pojęcia „środek zaskarżenia” z § 839 ust. 3 BGB czy publicznoprawne rozumienie pojęcia „urzędnik”. Choć pojęcia użyte w § 839 BGB nie były jednoznaczne, budziły istotne wątpliwości interpretacyjne, uzależniając znanie poszkodowanego od uznania sądu stosującego ad casum zawarte tam normy prawne, to jednak konkurencyjne rozwiązanie polegające na rozciągnięciu §31 w zw. z §89 BGB na akty ze sfery imperium wydawało się mało sprecyzowane co do granic odpowiedzialności państwa.

W świetle przyjętej zasady urzędnik został zwolniony z odpowiedzialności, jaką miał ponosić na podstawie § 839 BGB, a jego miejsce zajmował podmiot publiczny. Podmioty publicznoprawne nie przejmowały natomiast odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez urzędników przy okazji wykonywania przez nich czynności urzędowych ani odpowiedzialności urzędniczej uregulowanej w innych przepisach prawa. Konsekwencją tego przejścia odpowiedzialności było to, że podmiot publiczny odpowiadał w takim samym zakresie (z wyjątkiem § 1 ust. 2 ustawy pruskiej i § 1 ust. 2 ustawy Rzeszy), w jakim ponosiłby odpowiedzialność urzędnik, i na podstawie tych samych przesłanek, co on. Granice obowiązku odszkodowawczego państwa zostały więc ustalone zasadą winy jego urzędników. Państwo ponosiło odpowiedzialność za każdy stopień winy urzędnika. Podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu było naruszenie prawa, które miało miejsce przy wykonywaniu władzy publicznej.

Powiązanie odpowiedzialności odszkodowawczej państwa z przesłankami § 839 BGB sprawiało, że państwo ponosiło odpowiedzialność wyłącznie za urzędników, nie zaś za takie osoby, które wykonywały funkcje publiczne, nie mając statusu urzędniczego, jak np. za ławników i sędziów przysięgłych. Konsekwencją tego stanu rzeczy było odmienne traktowanie przez prawo różnych kategorii sędziów. Jeżeli zachodził przypadek z § 839 ust. 2 BGB, za sędziego sądu karnego odpowiedzialność ponosiło państwo. Natomiast za sędziów przysięgłych i ławników, którzy również byli sędziami, państwo w ogóle nie ponosiło odpowiedzialności, ponieważ nie byli oni urzędnikami w świetle BGB i ustaw odszkodowawczych. Wobec poszkodowanych odpowiadali oni osobiście na podstawie § 823 BGB – przepisu znacznie bardziej restrykcyjnego niż § 839 BGB, gdyż nie wiązał on różnych skutków prawnych ze stopniem winy urzędnika. Ograniczenia odpowiedzialności urzędnika z § 839 BGB także przechodziły na podmiot publiczny. Podczas gdy przy umyślnym naruszeniu obowiązku odpowiedzialność podmiotu była bezpośrednia, przy naruszeniu nieumyślnym jedynie subsydiarna. Podmiot mógł ją ponieść tylko wtedy, gdy poszkodowany nie mógł uzyskać odszkodowania w inny sposób. Do przypadków, w których zawsze istniała możliwość uzyskania odszkodowania „w inny sposób”, należało np. niesłuszne wzbogacenie osoby trzeciej działaniem urzędnika wyrządzającym szkodę lub istnienie poręczyciela. W procesie odszkodowawczym podmiot publiczny mógł wykorzystać przeciwko poszkodowanemu wszelkie własne zarzuty, np. potrącenia własnej wierzytelności, przedawnienia. Ponieważ jednak podmiot ponosił odpowiedzialność „w miejsce” urzędnika, mógł on bronić się wszystkimi zarzutami, które przysługiwałyby urzędnikowi, gdyby nie nastąpiło przejście odpowiedzialności. Dalszym skutkiem przeniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej na podmiot publicznoprawny było stosowanie reguł BGB określających krąg osób uprawnionych do odszkodowania i sposób naprawienia szkody.

Problem relacji §839 BGB do innych przepisów BGB o deliktach oraz stosunek odpowiedzialności deliktowej do odpowiedzialności kontraktowej wpływały na regulację odpowiedzialności podmiotów prawa publicznego. Stosownie do art. 77 EG BGB swoboda regulacji prawnej przyznana krajom związkowym w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej urzędników doznawała bowiem jedynie dwóch ograniczeń. Po pierwsze, przepisy krajów związkowych obowiązywały o tyle, o ile nic innego nie zostało uregulowane na poziomie Rzeszy. Stąd na przykład odpowiedzialność urzędnika nie mogła być szersza niż w BGB. Po drugie, ustawy wykonawcze nie mogły zawierać rozwiązań prawnych, które prowadziłyby do tego, że poszkodowany zostałby pozbawiony możliwości dochodzenia wynagrodzenia czy to od urzędnika, czy to od państwa. Zastrzeżenie dla praw krajowych, aby uregulowały odpowiedzialność państwa za szkodę wyrządzoną przez jego urzędników przy wykonywaniu powierzonej im władzy publicznej i wyłączały odpowiedzialność osobistą urzędnika w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność zostaje przejęta przez państwo, nie było ograniczone do pozakontraktowego obowiązku odszkodowawczego. Nie było przeszkód,

aby prawo krajowe przeniosło na państwo również odpowiedzialność kontraktową, przy równoczesnym zwolnieniu urzędnika od odpowiedzialności, o ile tylko chodziło o szkodę wyrządzoną przez urzędnika przy wykonywaniu powierzonej mu władzy publicznej. Ze względu na ustanowione w § 839 BGB prawo poszkodowanego ustawodawstwo krajowe mogło jednak wyłączyć odpowiedzialność urzędnika tylko w takim zakresie, w jakim nakładało ono odpowiedzialność na państwo lub związek komunalny. Na podstawie art. 77 EG BGB możliwe było nawet całkowite wyłączenie odpowiedzialności urzędnika, pod warunkiem jej przeniesienia bez ograniczeń na państwo (lub związek komunalny). W żadnym razie sytuacja osoby poszkodowanej na podstawie prawa krajowego nie mogła ulec pogorszeniu względem sytuacji na podstawie prawa Rzeszy.

Odpowiedzialność z § 839 BGB stanowiła przypadek szczególnego deliktowego stanu faktycznego (obok podważenia wiarygodności drugiego - § 824, uwiedzenia kobiety - § 825, uszkodzenia ciała lub rzeczy wskutek zaważenia się budowli - § 824, a także - według Karla Linckelmanna - przypadku szkód wyrządzonych przez zwierzęta § 833-834 oraz szkód wyrządzonych przez zwierzęta leśne i polne § 835). Twórcy BGB wprowadzili ponadto trzy ogólniejsze deliktowe stany faktyczne: 1) naruszenie dóbr życiowych i praw podmiotowych (§ 823 ust. 1), 2) naruszenie ustawy ochronnej (§ 823 ust. 2), 3) umyślne wyrządzenie szkody pozostające w sprzeczności z dobrymi obyczajami (§ 826).

Zagadnieniem spornym była relacja § 839 BGB do przepisów statuujących ogólniejsze stany faktyczne, tj. § 823 ust. 1 i 2 oraz § 826 BGB. Z jednej strony wyrażano pogląd, zgodnie z którym § 839 BGB jest przepisem będącym wynikiem interpretacji legalnej § 823 ust. 2 (tak m.in. F. Endemann, L. Kuhlenbeck, F. von Liszt, G. Planck, J. von Staudinger). W tym przypadku należało przyjąć, że naruszenie obowiązku urzędowego ciężącego na urzędniku wobec osoby trzeciej stanowiło jednocześnie naruszenie ustawy ochronnej. Dlatego zwolennicy tej interpretacji uważali, że najpierw należy sprawdzać, czy dany stan faktyczny podpada pod § 823 ust. 2 BGB, następnie zaś, czy spełnia przesłanki z § 839 BGB. Konkurencyjny i dominujący pogląd zakładał, że § 839 BGB nie pozostaje w związku z § 823 i § 826 BGB. (m. in. L. Enneccerus, O. Fischer, W. von Henle, A. Geser, M. Hachenburg, C. Hanke, W. von Henle, H. von Schneider, L. Kuhlenbeck, K. Linckelmann, C. Meltz, P. Oertmann). Z przebiegu prac nad BGB wynikało, że ścisły związek między § 704 pierwszego projektu BGB zawierającym ogólną formułę deliktu a § 736 przewidującym odpowiedzialność urzędniczą i wymóg sekwencyjnego ustalania, czy urzędnik będzie ponosił odpowiedzialność (konieczność spełnienia przesłanek § 704 i następnie § 736), zniknął w trakcie dalszych prac nad projektem. Istotne znaczenie ma fakt, że zasada ogólna prawa deliktowego, zawarta w § 704 pierwszego projektu, do którego odsyłał § 736, została w drugim projekcie porzucona i zastąpiona przez mające charakter szczególny przepisy § 746-749. Ponadto w regulującym odpowiedzialność urzędniczą § 762 drugiego projektu, który odpowiadał § 736 pierwszego projektu, nie było już odesłania do § 746 drugiego projektu (po zmianie numeracji ostatecznie § 823 BGB). Brak tego odesłania w § 839 do § 823 wskazywał więc na to, że ustawodawca miał zamiar wprowadzenia samodzielnej regulacji odpowiedzialności urzędniczej za umyślne lub nieumyślne naruszenie przez urzędnika obowiązku urzędowego ciężącego na nim wobec osoby trzeciej. Nie było podstaw, by twierdzić, że tak jak wyraźnym zamiarem ustawodawcy wyrażonym w motywach było nadanie § 736 znaczenia przepisu stanowiącego interpretację § 704, tak milczącym jego zamiarem było nadanie § 839 charakteru normy prawnej stanowiącej w istocie interpretację § 823 ust. 2. Powiązanie § 839 z § 823 ust. 2 BGB prowadziłoby do zbyt dużego ograniczenia odpowiedzialności urzędniczej, a do tego nie było podstaw, gdyż § 839 zawierał już takie ograniczenie w postaci formuły „obowiązku ciężącego na urzędniku wobec osoby trzeciej”.

Na tle relacji między § 839 a § 823 BGB wyłaniało się pytanie, czy w sytuacji, gdy urzędnik dopuścił się naruszenia obowiązku urzędowego, które mogło być sankcjonowane

tylko przez § 823 i 826, nie zaś przez § 839 BGB, samodzielną podstawą odpowiedzialności urzędnika mógł być § 823 (ewentualnie § 826). Sporna okazała się również kwalifikacja najczęściej występujących sytuacji, w których naruszenie § 823 BGB było jednocześnie naruszeniem obowiązku urzędowego ciążącego na urzędniku wobec osoby trzeciej (czy też naruszenie obowiązku urzędowego było jednocześnie naruszeniem § 823 BGB). Teza o samodzielności § 839 BGB stała się podstawą dwóch przeciwstawnych poglądów prawnych: pierwszy z nich zakładał, że mimo odpowiedzialności z § 839 BGB nienaruszona pozostaje odpowiedzialność z § 823 i 826, drugi zaś wyłączał odpowiedzialność z § 823 i 826.

Pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność urzędnika możliwa jest jednocześnie z § 823 (§ 826) i § 839 BGB, zyskał wielu zwolenników (m.in. G. Planck, F. Endemann, L. Kuhlenbeck, P. Oertmann). Zdaniem Oertmanna poszkodowanemu przysługiwało prawo wyboru konkurujących ze sobą roszczeń. Z literalnego brzmienia § 839 BGB nie dało się, w jego ocenie, wyprowadzić wniosku o wyłączeniu § 823 BGB w przypadku możliwości zastosowania § 839 BGB. Część zwolenników tego poglądu dopuszczała stosowanie ograniczeń odpowiedzialności przewidzianych w § 839 BGB do roszczenia dochodzonego na podstawie § 823, część zaś uważała, że nie ma do tego żadnych podstaw. Konkurencyjny pogląd zakładał, że gdy urzędnik podejmuje czynności urzędowe, przy wykonywaniu których popełnia delikt, naruszając obowiązek urzędowy, zastosowanie miał tylko § 839, i to nawet wtedy, gdy urzędnik naruszył jednocześnie § 823 BGB (lub § 826). Przepis § 839 był bowiem przepisem szczególnym w stosunku do § 823 i n.

Zgodnie z powszechnie akceptowaną interpretacją art. 77 EG BGB w doktrynie prawa cywilnego i orzecznictwie sądowym istotne znaczenie zyskał pogląd dopuszczający odpowiedzialność urzędniczą na podstawie § 823 i 826 BGB jako niezależną od odpowiedzialności podmiotu z § 839. Przyjmując taki punkt widzenia, należałoby uznać, że w przypadku przejęcia odpowiedzialności przez podmiot publiczny jedynie z § 839 BGB odpowiedzialność urzędnika z § 823 i 826 BGB pozostawała nienaruszona jako nieprzejęta przez państwo. Nie było natomiast możliwe, by państwo w drodze ustawy wykonawczej przejęło odpowiedzialność urzędnika z § 839 BGB, która doznawała wielu ograniczeń, wykluczając jednocześnie dalej idącą odpowiedzialność urzędnika.

Doktryna i judykatura bawarska jako pierwsze rozpatrywały przypadki, w których spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności z § 839 BGB, dające się jednocześnie podciągnąć pod zakres zastosowania normy § 823 i n. BGB. W doktrynie prawa bawarskiego sformułowano pytanie, czy poszkodowany mógł w tych przypadkach wybrać adresata swego roszczenia – państwo (związek) lub urzędnika, i odpowiadano na nie twierdząco, powołując się na argument, że bezpośrednia odpowiedzialność urzędnika wyłączona była tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność ponosiło państwo. Brak przepisu zakazującego poszkodowanemu wyboru § 823 i n. BGB potwierdzał taką możliwość. Urzędnik i państwo ponosili w takiej sytuacji odpowiedzialność solidarną, ograniczoną jednak – zdaniem Johanna Rudolfa von Schelhorna – do przypadków winy umyślnej po stronie urzędnika. Jeśli bowiem po stronie urzędnika wystąpiła wina nieumyślna, nie ponosił on odpowiedzialności wobec poszkodowanego, o ile ten mógł zwrócić się do państwa z roszczeniem odszkodowawczym. Było to konsekwencją regulacji § 839 ust. 1 zd. 2 BGB. Jedynie w powyższym przypadku mogła powstać odpowiedzialność solidarna państwa (związku) i urzędnika.

Inny problem, z którym musiała się zmierzyć doktryna prawa na tle stosowania ustawy pruskiej i ustawy Rzeszy dotyczyła sytuacji, gdy poszkodowany mógł dochodzić odszkodowania od urzędnika na podstawie łączącej go z nim umowy. Praktyczny wymiar problemu wiązał się z okolicznością, że dotyczył on odpowiedzialności komorników. W ustawie bawarskiej wyraźnie uznano odpowiedzialność państwa za naruszenie obowiązków komornika względem wierzyciela (art. 60 ust. 1 zd. 2 ustawy wykonawczej), dlatego

zagadnienie charakteru prawnego stosunku łączącego komornika z wierzycielem nie było w Bawarii relewantne prawnie dla kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej państwa.

W motywach do BGB podkreślano wprawdzie, że naruszenie prawa wypływającego ze stosunku umownego nie jest w ogóle przedmiotem regulacji przepisów o czynach niedozwolonych, zaś zagadnienie naruszenia prawa przez delikt dotyczyło jedynie praw bezwzględnych, jednakże jako odrębny należało traktować przypadek, gdy działanie naruszające stosunek obligacyjny stanowiło zarazem delikt. Tego rodzaju działanie mogło pociągać za sobą roszczenie zarówno jednego, jak i drugiego rodzaju. Roszczenia z deliktu i z umowy miały ten sam cel – wynagrodzenie szkody. Jak głosiła dominująca teoria zbiegu roszczeń (*Anspruchskonkurrenz*) były one niezależne od siebie, a w konsekwencji mogły być odrębnie dochodzone. Odpowiedzialność kontraktowa wykazywała przy tym dla poszkodowanego wiele zalet w porównaniu do odpowiedzialności deliktowej. Po pierwsze w reżimie tym – odmiennie niż w przypadku odpowiedzialności deliktowej (§ 831 BGB) – nie była możliwa ekskulpacja kontrahenta od winy za szkody wyrządzone przez pomocników (§ 278 BGB). Po drugie, §282 BGB zmieniał ciężar dowodu na korzyść poszkodowanego kontrahenta, który musiał tylko wykazać, że druga strona nie wywiązała się z umowy, podczas gdy dochodzenie wynagrodzenia szkody za delikt wymagało od poszkodowanego udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności w tym reżimie, m.in. winy sprawcy szkody. Po trzecie, do deliktów odnosił się krótki okres przedawnienia stosownie do § 852 BGB, podczas gdy roszczenia z umów przedawniały się zgodnie z § 195 i n. BGB.

Przeniesienie na podmiot publiczny odpowiedzialności wyłącznie z § 839 BGB i wstąpienie tego podmiotu w sytuację materialnoprawną i procesową urzędnika, z czym wiązała się m.in. możliwość podniesienia zarzutu, że poszkodowany mógł dochodzić odszkodowania w inny sposób, wywołała na tle ustawy pruskiej i ustawy Rzeszy trudne do zadowalającego rozstrzygnięcia spory prawne. Pojawiła się bowiem interpretacja, zgodnie z którą podmiot publiczny mógł bronić się w procesie zarzutem, że poszkodowany mógł dochodzić odszkodowania od urzędnika winnego bezprawnego działania, tyle że na innej podstawie prawnej (np. § 823, 826 czy 276 BGB). Taki kierunek wykładni przepisów mógł prowadzić – wbrew celowi ustaw odszkodowawczych – do przerzucenia odpowiedzialności na urzędnika. Problem ten został wprawdzie przewyżniony w orzecznictwie Trybunału Rzeszy, w pierwszym przypadku (§823 i 826 BGB) przez przyjęcie, że § 839 BGB stanowi *lex specialis* wobec §823 i 826, a w drugim (§276 BGB) przez opowiedzenie się za tzw. teorią urzędową określającą status komornika, jednakże stosowanie do podmiotów publicznych tych samych ograniczeń, jakie dotyczyły urzędnika, było przedmiotem uzasadnionej krytyki. Według Hansa Simona ograniczenia te miały sens tylko wtedy, gdy obowiązek indemnizacyjny ciążył na urzędniku. Jego odpowiedzialność musi być ograniczona po to, by obawa przed procesami sądowymi nie wpływała hamująco na wykonywanie ciężących na nim obowiązków urzędowych. Jeżeli jednak chodzi o odpowiedzialność podmiotów publicznych, to rozwiązania prawne powinny być podporządkowane nadrzędnemu celowi ochrony poszkodowanych. W tym kontekście przedmiotem największej krytyki była instytucja tzw. konfliktu kompetencyjnego, całkowicie zbędna po przeniesieniu odpowiedzialności na podmiot publiczny. Negatywnie oceniano też powiązanie instytucji odpowiedzialności odszkodowawczej z zasadą winy. W ocenie Carla Meltza w przeważającej większości przypadków nakładało to na poszkodowanego zbyt duży ciężar dowodowy.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

- autorstwo lub współautorstwo odpowiedniego dla danego obszaru: opracowań zbiorowych, katalogu zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych



W dorobku naukowym mam dwie publikacje o charakterze tekstów źródłowych: tłumaczenie monografii Edgara Loeninga, *Die Haftung des Staats aus rechtswidrigen Handlungen seiner Beamten nach deutschem Privat- und Staatsrecht, Frankfurt am Main 1879*, pt. **Edgar Loening, Odpowiedzialność państwa za niezgodne z prawem działania jego urzędników według niemieckiego prawa prywatnego i państwowego**, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2016 (recenzja: prof. dr hab. Andrzej Dziadzio), oraz wybór aktów prawnych pt. **Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa. Wybór źródeł**, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2018 (we współautorstwie z dr Moniką Adamczyk).

Rozprawa Edgara Loeninga *Die Haftung des Staats aus rechtswidrigen Handlungen seiner Beamten nach deutschem Privat- und Staatsrecht*, wydana we Frankfurcie nad Menem w 1879 roku, była istotnym głosem w dyskusji na temat odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w Niemczech. Przez wielu jest ona uznawana za najgłębsze rozważenie problemu odpowiedzialności państwa w doktrynie prawniczej XIX wieku (tak np. Martin Heidenhain, Alfred Geser czy Edwin Borchard). Poglądy Loeninga w polskiej literaturze prawniczej najszerzej przedstawił Władysław Ostrożyński, polemizując z nimi na stronach swej książki wydanej we Lwowie w 1884 r. pt. *O odpowiedzialności państwa za bezprawne działania urzędników, wedle prawa publicznego*. Na duże znaczenie książki niemieckiego prawnika zwrócono też uwagę w późniejszej polskiej literaturze prawniczej. Ogólnie jednak można stwierdzić, że ani Edgarowi Loeningowi, ani jego dorobkowi, nie poświęcono w polskiej literaturze prawniczej wiele uwagi. W pełni uzasadniało to przetłumaczenie jego jednej z najistotniejszych rozpraw.

Wybór aktów normatywnych pt. *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa. Wybór źródeł* ma wąski zakres przedmiotowy. Zasadniczo dotyczy odpowiedzialności państwa i innych podmiotów władzy publicznej za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania urzędników i jest ograniczony do aktów obowiązujących w Polsce. W niewielkim tylko stopniu akty prawne dotyczą odpowiedzialności za szkody legalne. Jest to uzasadnione olbrzymią liczbą ustaw szczególnych z dziedziny prawa administracyjnego, przewidujących odszkodowanie za ograniczenie praw i wolności jednostki w związku z realizacją zadań publicznych. Odrębną materię prawną, pozostającą poza zakresem tego zbioru, stanowią przepisy dotyczące odpowiedzialności urzędników. Wybór źródeł składa się z dwóch części: historycznej (wprowadzenie i wybór źródeł – dr Andrzej Adamczyk) i obowiązującej (wprowadzenie i źródła – dr Monika Adamczyk). Celem publikacji jest zebranie w jeden zbiór przepisów z dziedziny odpowiedzialności, które są rozproszone po wielu aktach prawnych. To samo dotyczyło okresu zaborów, II Rzeczypospolitej oraz okresu PRL. W odniesieniu do II RP dochodzi do tego partykularyzm podzielnicowy sprawiający, że pomimo jednolitej dla całego państwa zasady równości wobec prawa dochodzić odpowiedzialności można było zasadniczo w byłym zaborze pruskim i – w mniejszym zakresie – austriackim. Publikacja pozwala zobaczyć ewolucję prawa i złożoność aktualnego systemu odpowiedzialności odszkodowawczej przez pryzmat materiału normatywnego, a nie komentarzy czy artykułów naukowych.

Ponadto jestem współredaktorem opracowania zbiorowego (wraz z dr. hab. Pawłem Chmielnickim) pt. *Wzory regulaminów wydawanych przez organy wykonawcze w gminie i powiecie*, tom I i II, Wyd. Municipium, Warszawa 2011. Publikacja ta adresowana jest przede wszystkim do wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów i pozostałych członków zarządów powiatów. Służyć ma ona za źródło modelowych rozwiązań, wskazówek i inspiracji do tworzenia własnych rozwiązań w zakresie organizacji i funkcjonowania urzędów samorządowych.



- autorstwo lub współautorstwo pozostałych publikacji naukowych

Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania lub zaniechania urzędników

Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (państwa i innych podmiotów władzy publicznej) za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania i zaniechania urzędników stanowi najważniejszy obszar badawczy, którym zajmuję się zarówno z perspektywy historycznoprawnej, jak i dogmatycznoprawnej.

Aspektom historycznoprawnym kwestii odpowiedzialności poświęciłem monografię habilitacyjną, 9 artykułów naukowych (w tym dwa oczekują na druk - *Niemieckie regulacje dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej państwa na ziemiach byłego zaboru pruskiego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, oddany do druku w publikacji pokonferencyjnej XXVI Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Państwa i Prawa oraz Historii Doktryn Polityczno-Prawnych w Mrągowie, oraz *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa i związków samorządowych w Niemczech a prawo II Rzeczypospolitej*, oddany do druku po konferencji pt. *Współczesny samorząd terytorialny w perspektywie historii administracji lokalnej i regionalnej*, UJK w Kielcach 27 maja 2015 r.) oraz tłumaczenie monografii Edgara Loeninga.

W artykule pt. *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa za bezprawne działania władzy publicznej w ustawach wykonawczych do BGB (1896-1919)*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2015, t. 8 (3), ss. 257-276 przedstawiłem rozwiązania prawne w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej za niezgodne z prawem władcze działania urzędników w krajach związkowych Rzeszy Niemieckiej w latach 1896-1919, wyróżniając cztery modele: bezpośrednia odpowiedzialność państwa (innych podmiotów), subsydiarna odpowiedzialność państwa, solidarna odpowiedzialność państwa i urzędnika, brak zasady odpowiedzialności odszkodowawczej państwa. W konkluzji stwierdziłem, że stan prawny w kwestii odpowiedzialności majątkowej podmiotów władzy publicznej za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania urzędników w sferze *imperium* daleki był w Rzeszy Niemieckiej od jednolitości. W dziewięciu krajach nie przyjęto ogólnej zasady odpowiedzialności, dopuszczając ją tylko na podstawie regulacji szczególnych, w pozostałych zaś przyjęto nowatorskie regulacje ustawowe opierające się na koncepcji przejęcia odpowiedzialności urzędnika przez państwo (z wyjątkiem Saksonii, gdzie wciąż obowiązywało prawo zwyczajowe). Dotyczyło to zarówno tych państw, które zakładały bezpośrednią odpowiedzialność państwa (10 krajów), jak i tych, które znały odpowiedzialność subsydiarną (na wypadek niewypłacalności urzędnika, 5 krajów). Konstrukcję przejęcia odpowiedzialności urzędnika przez państwo utrwaliła konstytucja weimarska z 1919 roku, która ujednoliciła stan prawny w tym zakresie.

Przeniesienie roszczenia na państwo sprawiło, że państwo nie ponosiło bezpośredniej odpowiedzialności za szkody, lecz pośrednią (*mittelbare Haftung*) w miejsce urzędnika. Wina urzędnika stanowiła przesłankę odpowiedzialności państwa. Państwo nie ponosiło więc odpowiedzialności za bezprawie, którego nie można było przypisać w formie winy osobie fizycznej.

W artykule pt. *Głos Edgara Loeninga w dyskusji na temat odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, [w:] Edgar Loening, *Odpowiedzialność państwa za niezgodne z prawem działania jego urzędników według niemieckiego prawa prywatnego i państwowego*, tłumaczenie Andrzej Adamczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2016, s. 9-44 (recenzja: prof. dr hab. Andrzej Dziadzio), omówiłem poglądy Loeninga w kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej umieszczając je w szerszym kontekście zmian ustrojowo-politycznych zachodzących w państwach niemieckich.



Wynikiem moich badań jest ustalenie, że konsekwentne pod względem logicznym tezy Loeninga o niemożliwości dopuszczenia się bezprawia przez państwo były nie do pogodzenia z coraz powszechniejszym przekonaniem doktryny o potrzebie wprowadzenia zasady odpowiedzialności. Jednocześnie jednak teoria niemożliwości dopuszczenia się bezprawia przez państwo, wzmocniona autorytetem Loeninga, miała istotny wpływ na ustawodawców i wprowadzony przez kraje związkowe Rzeszy Niemieckiej i nią samą model odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. przejęcia przez podmioty władzy publicznej odpowiedzialności za czyn cudzy (urzędnika).

Sporom doktrynalnym w XIX i na początku XX wieku w kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej państwa poświęciłem kolejne cztery artykuły: *Stosunek prawny łączący urzędnika z państwem a kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w XIX-wiecznej niemieckiej myśli prawniczej*, [w:] E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański (red.), *Pacta sunt servanda – nierealny projekt czy gwarancja ładu społecznego i prawnego?*, Kraków 2015, ss. 97-111; *Dyskusja na temat odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za szkody wyrządzone przez bezprawne działania urzędników na Kongresie Prawników Niemieckich w Kilonii w 1906 roku*, [w:] „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2017, t. XV/2, ss. 131-146; *Narodziny państwa nowożytnego a kwestia odpowiedzialności z tytułu szkód wyrządzonych przez bezprawie urzędowe*, [w:] R. Czarny, K. Spryszak (red.), *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań. Tom IV. Problemy administracji, zarządzania i ekonomii. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Jaskierni*, Toruń 2012, ss. 95-108; *Kwestia odpowiedzialności państwa za bezprawie władz publicznych w niemieckiej doktrynie prawniczej XIX wieku. Edgar Loening contra Heinrich Albert Zachariae*, [w:] P. Ruczkowski (red.), *Prawo-Społeczeństwo-Jednostka*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii i Prawa im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach, Kielce 2010, ss. 7-15.

W artykule pt. *Stosunek prawny łączący urzędnika z państwem a kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w XIX-wiecznej niemieckiej myśli prawniczej* zająłem się zagadnieniem wpływu sposobu pojmowania stosunku prawnego między urzędnikiem a państwem na odpowiedzialność tego drugiego. W braku jednoznacznych regulacji prawnych statuujących odpowiedzialność państwa zwolennicy odpowiedzialności starali się znaleźć dla niej oparcie w stosunku prawnym łączącym urzędnika z państwem. Choć początkowo - podobnie jak we Francji - kwestię odpowiedzialności rozważano w płaszczyźnie pojęć cywilistycznych, nowe idee państwa jako osoby prawnej oraz stosunku urzędnika do państwa jako publicznoprawnego kierowały uwagę doktryny ku prawu publicznemu. Burkhard Wilhelm Pfeiffer, Edgar Loening, Robert Piloty, Heinrich Albert Zachariae, Otto Mayer uznali, że skoro stosunek między państwem a urzędnikiem ma charakter publicznoprawny, to o odpowiedzialności państwa decydować muszą przepisy prawa publicznego. Regułą stała się w tej sytuacji nieodpowiedzialność państwa, gdyż nie mogło ono dopuścić się bezprawia ani winy. Potwierdzali to stanowisko swoim autorytetem Loening i Piloty. Jednakże Pfeiffer, Zachariae i Mayer odważnie uznali odpowiedzialność państwa.

W artykule pt. *Dyskusja na temat odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za szkody wyrządzone przez bezprawne działania urzędników na Kongresie Prawników Niemieckich w Kilonii w 1906 roku* zauważyłem, że pogląd, zgodnie z którym ustawa pruska z 1 sierpnia 1909 r. i ustawa Rzeszy z 22 maja 1910 r. realizowały postanowienia tego zjazdu, jest błędny. Celem 28 Kongresu Prawników Niemieckich w Kilonii było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy konieczna jest regulacja na poziomie Rzeszy, ustanawiająca zasadę odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów publicznoprawnych o mocy obowiązującej w każdym kraju związkowym. Tymczasem ustawa pruska ujednoliciła stan prawny jedynie na terenie Prus, zaś ustawa Rzeszy przewidywała tylko odpowiedzialność



Rzeszy za jej urzędników. Uchwałę kongresu w Kilonii urzeczywistniał dopiero art. 131 Konstytucji weimarskiej.

W artykule pt. *Narodziny państwa nowożytnego a kwestia odpowiedzialności z tytułu szkód wyrządzonych przez bezprawie urzędowe* podjąłem zagadnienie wpływu koncepcji państwa jako osoby prawnej na kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu szkód wyrządzonych bezprawnym zachowaniem urzędników. Uznanie państwa za osobę prawną nie skutkowało przyjęciem ściśle określonych reguł tej odpowiedzialności. Zwolennicy stosowania do państwa zasad dotyczących osób prawnych, określonych w kodeksach cywilnych, postrzegali relację państwo – urzędnik bądź w myśl teorii organów (np. Niemcy) bądź jako stosunek osoby prawnej do osoby trzeciej względnie mocodawcy do pełnomocnika (monarchia austro-węgierska). W pierwszym przypadku implikowało to przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, w drugim jej odrzucenie. Przeciwno zrównaniu państwa z osobami prawnymi wystąpili liczni prawnicy, reprezentujący kierunek publicznoprawny. Negowali oni zasadność odnoszenia reguł określonych w kodyfikacjach cywilnych do stosunku publicznoprawnego łączącego państwo z organem (urzędnikiem), proponując w zamian oparcie odpowiedzialności na zasadach wyprowadzanych z prawa publicznego (np. francuska Rada Stanu, Heinrich Albert Zachariae). Jednak wśród reprezentantów kierunku publicznoprawnego wielu było przeciwników odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, którzy wychodzili z założenia, że brak normy prawnej przewidującej wyrażnie tę odpowiedzialność oznacza nieistnienie obowiązku odszkodowawczego państwa. Niewątpliwie jednak koncepcja państwa jako osoby prawnej miała wielkie znaczenie dla dyskusji na temat odpowiedzialności państwa.

W artykule pt. *Kwestia odpowiedzialności państwa za bezprawie władz publicznych w niemieckiej doktrynie prawniczej XIX wieku. Edgar Loening contra Heinrich Albert Zachariae* przedstawiłem argumenty, jakie za i przeciwko odpowiedzialności państwa formułowali w XIX-wiecznej niemieckiej doktrynie prawa Heinrich Albert Zachariae i Edgar Loening.

Publikacje historycznoprawne w ww. obszarze zamyka *Źródła prawa regulujące odpowiedzialność odszkodowawczą państwa w Polsce w ujęciu historycznym*, [w:] A. Adamczyk, M. Adamczyk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa. Wybór źródeł*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2018.

W prowadzonych przeze mnie badaniach nad problematyką odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej starałem się łączyć zagadnienia historycznoprawne z praktyką stosowania prawa oraz stosować metodę prawnoporównawczą, a także dogmatyczno-prawną. Efektem badań w tym zakresie jest 5 artykułów we współautorstwie z dr Moniką Adamczyk: 1) *Zagadnienie odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu szkód wyrządzonych przez niezgodne z prawem nieostateczne decyzje administracyjne*, [w:] P. Chmielnicki, A. Dybała (red.), *Nowe kierunki działań administracji publicznej w Polsce i Unii Europejskiej*, Wyd. LexisNexis 2009, ss. 306-318; 2) *Kwestia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone wydaniem przez sądy ostatecznej instancji orzeczenia sądowego niezgodnego z prawem wspólnotowym*, [w:] P. Chmielnicki, A. Dybała (red.), *Polska administracja we wspólnej przestrzeni administracyjnej Unii Europejskiej*, Kielce 2011, ss. 260-270; 3) *Odpowiedzialność państwa za bezprawie władzy publicznej jako konsekwencja zasady demokratycznego państwa prawnego*, [w:] S. Korenik, A. Dybała (red.), *Rola państwa w gospodarce rynkowej na progu XXI wieku. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 102*, Wrocław 2010, ss. 222-229; 4) *Zadania Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa w zakresie ochrony interesów majątkowych szczególnej organizacji – Skarbu Państwa*, [w:] A. Szplit (red.), *Gospodarowanie zasobami finansowymi w rozwoju organizacji*, Wyd. WSEiA, Kielce 2007, ss. 92-100; 5) *Podstawy prawne domagania się zadośćuczynienia od Skarbu Państwa z tytułu bezprawnego*



działania lub zaniechania władzy publicznej, „Przegląd Prawa Publicznego” 2015, nr 12, ss. 9-21.

Do w/w obszaru badawczego zaliczam też mój artykuł pt. *Relacja między art. 41 EKPCz a krajowym reżimem kompensacyjnym w świetle orzecznictwa ETPCz*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Efektywność europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Ewolucja i uwarunkowania europejskiego systemu ochrony praw człowieka*, Warszawa 2012, ss. 699-717.

Poza zagadnieniem odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej za szkody wyrządzone bezprawnymi działaniami urzędników zajmowałem się również odpowiedzialnością samych urzędników. Podałem krytycznej analizie ustawę z dnia 20 stycznia 2011 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa, czego efektem są publikacje: *Zakres przedmiotowy odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2012, nr 6, ss. 20-37 oraz *Przesłanki odpowiedzialności majątkowej funkcjonariusza publicznego i tryb jej realizacji według ustawy z 20 stycznia 2011 roku*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2012, nr 7-8, ss. 20-31. W ramach popularyzacji wyników swoich badań naukowych najistotniejsze konkluzje przedstawiłem w publikacji pt. *Odpowiedzialność majątkowa funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa*, „Palestra Świętokrzyska” 2012, nr 19-20, ss. 40-47.

W publikacji pt. *Odpowiedzialność regresowa funkcjonariusza publicznego w prawie polskim i niemieckim*, [w:] E. Wójcicka (red.), *Jednostka wobec władczej ingerencji administracji publicznej*, cz. 1, Częstochowa 2013, ss. 241-251, porównałem polskie i niemieckie rozwiązania prawne w zakresie odnoszącym się do dochodzenia regresu od urzędnika winnego powstania szkody.

Ten obszar badawczy zamykają *Recenzja książki Bartosza Rakoczego „Ustawa o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznej. Komentarz”* Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2012, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 3, ss. 100-106 oraz artykuł pt. *Warunki sprawnego funkcjonowania korpusu urzędniczego w Polsce w świetle unormowań prawnych i praktyki politycznej*, [w:] J. Sikorski (red.), *Sprawność administracji państwowej i samorządowej*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2007, ss. 31-36 (we współautorstwie z mgr Moniką Adamczyk).

Reforma ustroju politycznego i prawa Turcji w XIX i XX wieku

Moim drugim obszarem badawczym jest reforma prawa i ustroju Imperium Osmańskiego i Turcji w XIX i XX wieku. Przeobrażenia w tym zakresie za dyktatury Kemala Atatürka analizowałem w szerszym kontekście społeczno-politycznym i doktrynalnym. W artykule pt. *Autonomia państwa jako element kontynuacji między Imperium Osmańskim a Turcją republikańską*, „Przegląd Orientalistyczny” 2010, nr 3-4, ss. 202-218 przedstawiłem: biurokratyczną ciągłość między Imperium Osmańskim i Turcją republikańską, rozszerzenie zakresu zadań państwa po 1923 r., utrwalenie pewnych elementów tradycyjnej koncepcji państwa oraz strukturę społeczeństwa tureckiego jako aspekty zjawiska określanego w literaturze politologicznej mianem autonomii państwa.

Koncepcję modernizacji Turcji według socjologa Ziyi Gökalpa przedstawiłem w publikacji pt. *Transformacja Turcji w świetle socjologicznych rozważań Ziyi Gökalpa*, [w:] E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański (red.), *Ze studiów nad tradycją prawa*, Warszawa 2012, ss. 128-144. W przeciwieństwie do zwolenników nurtu radykalnego, reprezentowanego m.in. przez Abdullaha Cevdeta, Gökalp podzielał obawy Emila Durkheima i Augusta Comte’a o skutki wszelkich gwałtownych wstrząsów, pociągających za sobą nagłe zerwanie z przeszłością, zwłaszcza radykalnych rewolucji społecznych. Jego program obliczony był na

długofalowe oddziaływanie nowych idei wśród Turków, po którym nastąpić miała rewolucja wartości, a dopiero po niej rewolucja instytucji. Mustafa Kemal (Atatürk), Prezydent Turcji od 1923 r. i faktyczny dyktator od 1925 r., uznał, że poglądy Gökälpa są skomplikowane i trudne do praktycznego zastosowania oraz przeciwstawiają się jego dążeniu do natychmiastowej i pełnej reformy życia społeczno-politycznego w Turcji. Wygodne dla kemalistów było więc selektywne podejście do dorobku tego uczonego.

W publikacji *Kemalism and Modern Turkey*, „Acta Fakulty filozofické Západočeské univerzity v Plzni” 2010, nr 2, ss. 14-24 przedstawiłem istotę rewolucji kemalistowskiej w sferze prawa i ustroju. Syntetycznym ujęciem charakteryzuje się też hasło *Rewolucja kemalistowska*, [w:] E. Gigilewicz (red.nacz.), *Encyklopedia „Białych Plam”, tom XX Suplement Mediewalizm - Żychoń Jan Henryk*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2006, ss. 215-217.

Spraw stricte prawnych dotyczą publikacje z historii konstytucjonalizmu i parlamentaryzmu tureckiego: *Znaczenie konstytucji tureckiej z 1961 r. dla rozwoju idei państwa prawnego w Turcji*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2011, nr 11.3, ss. 33-61; *Status prawny parlamentu tureckiego w świetle pierwszych aktów konstytucyjnych Turcji*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 5(88), ss. 153-172, oraz *In Search for A Balanced Legal Solution: Status of Parliament in the Turkish Political System, 1876-1961*, „Warsaw East European Review” 2011, nr 1, ss. 321-329. W publikacji pt. *Znaczenie konstytucji tureckiej z 1961 r. dla rozwoju idei państwa prawnego w Turcji*, zauważyłem, że nie byłoby zasadne stwierdzenie, iż Turcja dokonała recepcji zasady państwa prawnego w ściśle określonej postaci, tak jak to miało miejsce w 1926 r., gdy przyjęła ona szwajcarski kodeks cywilny wraz z dorobkiem doktryny i orzecznictwa. Jednak stopniowe przybliżanie się tego państwa do koncepcji państwa prawnego jest w toku rozwoju historycznego wyraźne. Konstytucja z 1961 r. odgrywa w tym procesie rolę znaczącą. Jej twórcy zamierzali poddać władzę państwową ograniczeniom płynącym z idei państwa prawnego, a także uczynić ją bardziej wrażliwą na potrzeby społeczne. Konstytucja przywracała równowagę pomiędzy demokracją a ideą państwa prawnego, naruszoną przez konstytucję z 1924 r.

Publikacje pt. *Status prawny parlamentu tureckiego w świetle pierwszych aktów konstytucyjnych Turcji* oraz *In Search for A Balanced Legal Solution: Status of Parliament in the Turkish Political System, 1876-1961* nawiązują do wyników moich wcześniejszych badań nad historią prawa i ustroju Turcji, jednak zagadnienie parlamentaryzmu w świetle konstytucji z 1961 r. podjęte w drugim z wymienionych artykułów nie było przedmiotem moich zainteresowań badawczych w toku prac nad doktoratem.

Trzy publikacje poświęciłem reformom prawa i ustroju Turcji w epoce *tanzimatu*: *Kierunki reformy administracji terytorialnej Imperium Osmańskiego w latach 1839-1876*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2011, nr 10, ss. 75-94; *Czy manifest z Gülhane z 1839 roku ustanawiał zasadę równości wobec prawa?* [w:] E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański (red.), *Wojna i pokój. Wybrane zagadnienia prawnohistoryczne*, Opole 2013, ss. 169-183; *Europejskie źródła inspiracji w procesie recepcji prawa publicznego w Imperium Osmańskim w okresie tanzimatu*, [w:] K. Bieniek (red.), *Republika Turcji. Polityka zagraniczna i wewnętrzna*, Kraków 2016, ss. 337-354. W pierwszym z ww. artykułów zauważyłem, że dla ustroju państwa osmańskiego przed reformami XIX wieku charakterystyczne było istnienie wielu instytucji faktycznie ograniczających władzę sułtana. Były to m.in. korpus janczarów, aparat administracyjny, prowincjonalni notable, korpus ulemów. W okresie tanzimatu te ośrodki władzy były stopniowo znoszone lub osłabiane, czego efektem było wzmocnienie władzy centralnej, i to w stopniu nieznanym nawet w okresie największego rozkwitu państwa osmańskiego. Logicznym rozwiązaniem problemu organizacji administracji terytorialnej było jej scentralizowanie, połączone z dekoncentracją kompetencji między organami centralnymi i terenowymi. Wzmocnieniu władzy centralnej



służył także racjonalistyczny podział terytorialno-administracyjny urzeczywistniany stopniowo na podstawie dekretu o wilajetach z 8 listopada 1864 r., stanowiący ukoronowanie procesu poszukiwania rozwiązań organizacyjnych w administracji w okresie tanzimatu. W tym zakresie rozwiązania osmańskie nie odbiegały od powszechnie przyjmowanych w XIX wieku zasad organizacji terenowej administracji biurokratycznej (rządowej). Wiele też uczyniono w okresie tanzimatu, by oddzielić administrację publiczną od sądownictwa i ustawodawstwa. Znamienny jest jednak brak nowożytnych instytucji samorządowych, trudno bowiem za takowe uznać milety, będące przejawem autonomii wyznaniowej, która zresztą stała w sprzeczności z oficjalną ideą osmanizmu. Brak ten starano się zrekompensować tworzeniem rad administracyjnych na trzech szczeblach administracyjnego podziału państwa, w skład których wchodził – obok urzędników zasiadających *ex officio* – reprezentanci ludności muzułmańskiej i niemuzułmańskiej. W rozwiązaniach przyjmowanych w Imperium Osmańskim w XIX wieku widoczna jest inspiracja francuskim modelem administracji publicznej.

W publikacji pt. *Czy manifest z Gülhane z 1839 roku ustanawiał zasadę równości wobec prawa?* stwierdziłem z kolei, że przyjęta powszechnie interpretacja postanowień manifestu z Gülhane jako wprowadzającego zasadę równości poddanych wobec prawa nie znajduje potwierdzenia w analizie tego aktu. Z tekstu wynika, że „imperialne koncesje” mają swoją podstawę w prawie szariatu. Świadczyłoby to o słuszności stanowiska Butrusa Abu-Manneha, który wyraził pogląd, że manifest z 1839 r. miał swoje korzenie w myśli muzułmańskiej i koncepcjach politycznych islamu.

W publikacji pt. *Europejskie źródła inspiracji w procesie recepcji prawa publicznego w Imperium Osmańskim w okresie tanzimatu*, przedstawiłem wpływ francuskich rozwiązań prawnych na reformę administracji terytorialnej w 1864 r. oraz na konstytucję osmańską z 1876 r.

Reformie prawa cywilnego w Turcji poświęciłem tekst pt. *Recepcja szwajcarskiego kodeksu cywilnego w Turcji – rewolucja czy kontynuacja?* „Roczniki Nauk Prawnych” Towarzystwa Naukowego KUL, tom XVI, numer 2/2006, ss. 163-178 (we współautorstwie z mgr Moniką Adamczyk, która partycypowała wyłącznie w odniesieniu do ogólnej charakterystyki szwajcarskiego kodeksu cywilnego ZGB). W kontekście systemu źródeł prawa w Imperium Osmańskim, regulujących stosunki rodzinne będące jądrem szariatu, widać wyraźnie, że rewolucyjny charakter reformy tureckiego prawa cywilnego polegał nie tylko na tym, że przeniesiono niemal w całości ZGB na grunt turecki, ale również na tym, że prawo recypowane uchyliło dotychczasowe prawo rodzinne, a więc szariat. ZGB zastąpił Medzelle, prawo ziemskie oraz normy prawa religijnego regulujące sprawy rodzinne i spadkowe. Turcja, jako jedyne państwo na Bliskim Wschodzie, zrezygnowała z dualizmu prawa na rzecz całkowitego zeświecczenia systemu prawnego.

W publikacji pt. *Wkład polskich prawników w badania nad ustrojem politycznym i prawem Imperium Osmańskiego (po 1876 roku) i Turcji Atatürka*, [w:] „Przegląd Orientalistyczny” 2008, nr 1-2, ss. 12-17 przedstawiłem dorobek polskiej nauki prawa w zakresie badań nad reformą prawa i ustroju w Imperium Osmańskim po 1876 r. i Turcji Atatürka, na który składają się prace lub wypowiedzi: Leona Ostroroga, Antoniego Peretiatkowicza, Antoniego Wereszczyńskiego, Macieja Starzewskiego, Wacława Komarnickiego, Leszka Winowskiego, Eugeniusza Zwierzchowskiego.

Podsumowaniem moich prac badawczych nad reformą prawa i ustroju w Turcji jest monografia pt. *Ustrój polityczny Turcji w latach 1918-1960*, Wyd. DiG, Warszawa 2013, ss. 299 (recenzenci: prof. dr hab. Tadeusz Maciejewski, prof. dr hab. Kazimierz Baran). Choć jej podstawę stanowi praca doktorska, to jednak zagadnienia ustrojowe dotyczące lat 1939-1960 oraz zagadnienie ustroju administracji terytorialnej są efektem nowych prac badawczych. W

ten sposób analizie historycznoprawnej poddany został cały okres obowiązywania konstytucji tureckiej z 1924 r. Książka została ponadto uzupełniona o nowe źródła.

W związku z zainteresowaniami problematyką turecką od 2014 r. jestem członkiem Grupy badawczej ds. współczesnej Turcji przy Instytucie Nauk Politycznych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Publicznoprawne formy działania administracji i kontrola administracji

Interesują mnie także zagadnienia publicznoprawnych form działania administracji i kontroli administracji. Pozostają one w ścisłym związku z wykonywanym przeze mnie zawodem adwokata (od 2013 r., Izba Adwokacka w Kielcach). W tym zakresie mogę wykazać się publikacją o charakterze dydaktycznym wykraczającą poza ramy tradycyjnego podręcznika akademickiego *Publicznoprawne formy działania administracji. Teoria i praktyka*, Wyd. Difin, Warszawa 2013, ss. 332 (recenzja dr hab. Paweł Chmielnicki, prof. Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie), redakcją jednej książki (wraz z dr. hab. Pawłem Chmielnickim, *Wzory regulaminów wydawanych przez organy wykonawcze w gminie i powiecie*, tom I, Wyd. Municipium, Warszawa 2011) oraz 10 artykułami naukowymi.

Problematyki kontroli administracji publicznej dotyczy 8 publikacji: 1) *Znaczenie zarzutów skargi dla rozpoznania sprawy przez wojewódzki sąd administracyjny*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2014, nr 11, ss. 52-65; 2) *Odmowa zastosowania rozporządzenia przez sąd jako forma kontroli administracji publicznej*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2009, nr 7-8, ss. 36-57; 3) *Incydentalna kontrola rozporządzeń przez sądy* [w:] S. Korenik, A. Dybała (red.), *Przestrzeń a rozwój. Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu Nr 241*, Wrocław 2011, ss. 543-557; 4) *Weryfikacja decyzji ostatecznych w trybach nadzwyczajnych*, [w:] L. Bielecki, P. Ruczkowski (red.), *Postępowanie administracyjne*, Wyd. Difin, Warszawa 2011, ss. 232-274; 5) *Wpływ zasady demokratycznego państwa prawnego na ochronę trwałości decyzji administracyjnych*, [w:] J. Kot (red.), *Jednostki samorządu terytorialnego w procesie rozwoju regionalnego w zintegrowanej Europie*, Kielce 2008, ss. 280-286; 6) *Znaczenie zarzutów skargi dla rozpoznania sprawy przez sąd administracyjny działający w systemie jednoinstancyjnym (Najwyższy Trybunał Administracyjny 1922-1939, Naczelny Sąd Administracyjny 1980-2003)* [w:] J. Jaskiernia, R. Kubicki (red.), *Pomiędzy światem polityki a życiem naukowym. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Saletrze, tom drugi Historia administracja publiczna i nauki prawne*, Kielce 2015, ss. 345-355; 7) *Geneza i organizacja kontroli państwowej w europejskich modelach administracji publicznej*, „Kontrola Państwowa” 2010, numer specjalny 1, ss. 178-191; 8) *Warunek istnienia własności jako przesłanka objęcia ochroną art. 1 protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2015, nr 6, ss. 84-95.

Dwie publikacje dotyczą stanowienia prawa przez jednostki samorządu terytorialnego: *Stosowanie zasad techniki legislacyjnej w procesie tworzenia prawa przez samorząd terytorialny*, [w:] P. Chmielnicki, A. Adamczyk (red.), *Wzory regulaminów wydawanych przez organy wykonawcze w gminie i powiecie*, tom I, Wyd. Municipium, Warszawa 2011, ss. 64-79, oraz *Regulamin organizacyjny urzędu gminy i starostwa powiatowego*, [w:] *ibidem*, ss. 81-101.

W celu popularyzacji wyników badań naukowych wnioski dotyczące wpływu zarzutów podniesionych w skardze do sądu administracyjnego I instancji opublikowałem w „Palestrze Świętokrzyskiej” czasopiśmie Izby Adwokackiej w Kielcach (*Znaczenie zarzutów skargi dla rozpoznania sprawy przez wojewódzki sąd administracyjny*, 2016, nr 37-38, s. 87-89).

Inne publikacje

W publikacji pt. *Konstytucyjne zasady ustroju politycznego w polskich aktach konstytucyjnych XX wieku*, [w:] P. Chmielnicki (red.), *Konstytucyjny system władz publicznych*, Wyd. LexisNexis 2009, ss. 15-57, dokonałem syntezy konstytucyjnych zasad ustroju politycznego w polskich aktach rangi konstytucyjnej poczynając od dekretów listopadowych z 1918 r. po obowiązującą Konstytucję RP z 1997 roku.

Interesują mnie ponadto zagadnienia ustroju politycznego oraz ustroju administracji. Poruszałem je w publikacjach: 1) *Pojęcie ustroju politycznego i kategorie pokrewne*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2007, nr 7-8, ss. 27-38; 2) *Organ administracji publicznej i inne podmioty administrujące*, [w:] L. Bielecki, P. Ruczkowski (red.), *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Wyd. Difin, Warszawa 2011, ss. 290-319; 3) *Centralizacja i decentralizacja w teorii organizacji i zarządzania oraz w naukach prawnych* [w:] VII Sympozjum Instytutu Ekonomii i Zarządzania Politechniki Świętokrzyskiej. *Ekonomia Technika Zarządzanie*, Politechnika Świętokrzyska, Kielce 2006, ss. 435-442 (we współautorstwie z mgr Moniką Adamczyk).

Recenzje, sprawozdania

Opublikowałem recenzję książki Bartosza Rakoczego *Ustawa o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznej. Komentarz*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2012, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 3, ss. 100-106. Ponadto jestem autorem trzech sprawozdań z konferencji naukowych: „*Perspektywy nauk administracyjnych*”, „Przegląd Prawa Publicznego” 2009, nr 2, ss. 80-83, „*Kodeks postępowania administracyjnego po zmianach w latach 2010-2011*” (Warszawa, 7 czerwca 2011 roku), „Przegląd Prawa Publicznego” 2011, nr 7-8, ss. 163-175, oraz *Seminarium z okazji 90-lecia utworzenia Najwyższej Izby Kontroli*, Kielce 21.09.2009 r., „Przegląd Prawa Publicznego” 2009, nr 12, ss. 72-75 (we współautorstwie z mgr Moniką Adamczyk).

Corocznie jako sekretarz redakcji „Przeglądu Prawa Publicznego” opracowuję skorowidz artykułów, glos, sprawozdań opublikowanych w tym czasopiśmie: *Skorowidz za rok 2016*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2017, nr 2, ss. 127-136, *Skorowidz za rok 2015*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2016, nr 1, ss. 107-116, *Skorowidz za rok 2014*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2015, nr 1, ss. 113-119, *Skorowidz za rok 2013*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2014, nr 1, ss. 115-121, *Skorowidz za lata 2007-2012*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 1, ss. 108-133.

5. Udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych tych konferencji

Uczestniczyłem czynnie w 26 konferencjach naukowych (wyliczonych w odrębnym załączniku). Jestem stałym uczestnikiem corocznego Colloquium Historyczno-Prawnego w Brzegu k. Opola organizowanego przez Uniwersytet Opolski i Uniwersytet Wrocławski oraz odbywającego się co dwa lata Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Państwa i Prawa (Łódź 2012, Kraków 2014, Mrągowo 2016).

Spośród wielu konferencji podkreślić chciałbym moje wystąpienia w języku angielskim na konferencjach międzynarodowych: 1) referat pt. *Contradictions of Kemalism* na konferencji *Middle East In the Contemporary World 2009. the 4th International Conference on Middle East*, Plzen, Centre of Middle Eastern Studies, Department of Anthropology and History Faculty of Philosophy and Arts, University of West Bohemia,

Pilsen (Czechy), 02.04.2009 r., 2) referat pt. *In Search for A Balanced Legal Solution: Status of Parliament in Turkish Political System, 1876-1961* wygłoszony na *Warsaw East European Conference. Freedom and Power*, Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 15-18.07.2008 r.; 3) referat pt. *Contradictions of Kemalism* na *Warsaw East European Conference. Democracy vs. Authoritarianism. Political and historical context*, Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 15-18.07.2007 r.

Zorganizowałem dwie konferencje naukowe o zasięgu krajowym. Pierwsza z nich pt. *Perspektywy nauk administracyjnych* w Sielpi k. Końskich w dniach 16-17.10.2008 r., która zbiegła się z uruchomieniem kierunku Administracja na UJK w Kielcach, okazała się dużym wydarzeniem naukowym, skupiając czołowych przedstawicieli nauk administracyjnych w Polsce. Efektem konferencji była publikacja pokonferencyjna pt. *Nowe kierunki działań administracji publicznej w Polsce i Unii Europejskiej* (pod red. Pawła Chmielnickiego i Anny Dybały), w której przygotowaniu miałem istotny wkład, wydana w ogólnopolskim wydawnictwie LexisNexis. Konferencja w Sielpi zapoczątkowała cykl ogólnopolskich konferencji pt. *Perspektywy nauk administracyjnych*. Druga zorganizowana przeze mnie konferencja w ramach tego cyklu pt. *Polska administracja we wspólnej przestrzeni administracyjnej Unii Europejskiej* odbyła się w Kielcach w dniach 15-16.10.2009 r.

Byłem też sekretarzem 59. *Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP: Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne*, Kielce, 12-14 czerwca 2017 r., zorganizowanym przez Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.

6. Kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach

Jestem kierownikiem projektu badawczego realizowanego w Instytucie Prawa, Ekonomii i Administracji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego pt. *Prawna regulacja odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w Niemczech w latach 1794-1919*. Ponadto uczestniczę w projekcie badawczym nr 614596 pt. *Zasady odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej w polskim prawie cywilnym*.

Byłem uczestnikiem projektów badawczych realizowanych w Instytucie Prawa, Ekonomii i Administracji UJK w Kielcach (projekt nr 614517 *Efektywność struktur władzy publicznej w procesach stymulowania rozwoju regionu* oraz projekt nr 614506 *Węzłowe problemy odpowiedzialności władzy publicznej i wykładni prawa publicznego*).